

*Dariusz Grygrowski**

Studia bibliotekoznawcze w kryzysie

ABSTRAKT

Celem autora artykułu jest analiza sytuacji w polskich ośrodkach akademickich prowadzących studia na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo w okresie reformowania szkolnictwa wyższego. Dokonana została analiza piśmiennictwa bibliotekoznawczego dotyczącego kształcenia na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo. Analizie poddano także wybrane akty prawa bibliotecznego i prawa o szkolnictwie wyższym oraz informacje w serwisach internetowych akademickich ośrodków bibliologiczno-informatologicznych. Część ośrodków prowadzących studia na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo została zlikwidowana. W większości z pozostałych ośrodków bibliologiczno-informatologicznych nie prowadzi się już studiów na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, zastępując je studiami mocniej ukierunkowanymi na zagadnienia informacyjne. Studia na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo znajdują się w stanie kryzysu. Istotny wpływ na zmniejszenie się liczby ośrodków prowadzących studia bibliotekoznawcze miały akty prawne dotyczące kierunków studiów na wyższych uczelniach, deregulacji zawodu bibliotekarza i nowej klasyfikacji dyscyplin naukowych.

145

SŁOWA KLUCZOWE

studia na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, akademickie ośrodki bibliologiczno-informatologiczne w Polsce, zawód bibliotekarz, prawo biblioteczne, prawo o szkolnictwie wyższym

Na przełomie XX i XXI wieku stabilna sytuacja w akademickich ośrodkach bibliologiczno-informatologicznych dawała podstawy do umiarkowanego optymizmu. Ośrodki powiększały kadrę naukową i ofertę dydaktyczną, a kierunek studiów informacja naukowa i bibliotekoznawstwo przyciągał wielu studentów. Obecnie, pod koniec drugiej dekady XXI wieku, z ówczesnego optymizmu niewiele zostało. Z 14 ośrodków akademickich, które w latach 90., w szczytowym okresie obecności studiów bibliotekoznawczych w polskich uczelniach, prowadziły te studia,

* Uniwersytet Warszawski, Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii, e-mail: dargry@uw.edu.pl; ORCID: 0000-0003-2155-2931

dziś zostało 11, ale tylko w nielicznych nadal prowadzi się studia na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo (dalej INiB).

Mniejsze obecnie zainteresowanie studiami bibliotekoznawczymi z pewnością można częściowo tłumaczyć zjawiskami ogólnymi – depresją demograficzną lat 90. i ogólnym spadkiem liczby osób podejmujących studia¹. Jednak spadek liczby osób studiujących na kierunku INiB jest nieproporcjonalnie większy niż spadek ogólnej liczby studentów. To skłania do refleksji nad kondycją polskiej bibliologii i informatologii, a w tym przede wszystkim ośrodków akademickich prowadzących studia na kierunku INiB.

Wstępny obraz kondycji polskiej bibliologii przedstawiła w 2016 roku Jadwiga Konieczna w artykule mówiącym o najważniejszych osiągnięciach i kierunkach badań w akademickich ośrodkach kształcenia bibliotekarzy², wskazując też najczęściej uprawiane w poszczególnych ośrodkach pola badawcze. Autorka przypomniała pokrótce najważniejsze postaci związane dawniej i obecnie z dwunastoma ośrodkami badawczymi – ośmioma instytutami (Warszawa, Wrocław, Katowice, Kraków – UJ, Kraków – UP, Kielce, Lublin, Toruń), dwiema katedrami (Łódź, Bydgoszcz) i dwoma zakładami (Białystok, Olsztyn).

146 Wykazawszy znaczący dorobek akademickich ośrodków bibliotekoznawczych w badaniach prowadzonych przez uznanych badaczy, autorka zakończyła swój artykuł, pisząc: „[...] po siedemdziesięciu latach obecności w środowisku uniwersyteckim polska bibliologia, mimo iż przechodziła gorsze i lepsze okresy, jawi się obecnie jako w pełni ukształtowana dyscyplina naukowa. Nie oznacza to jednak jej absolutnej stabilizacji i pewności dalszego rozwoju w obecnym kształcie”³. Tak poczynione zastrzeżenie okazało się trafne, bowiem liczbę 12 ośrodków bibliotekoznawczych działających w pierwszej dekadzie XXI wieku w strukturach polskich wyższych uczelni, a opisanych przez J. Konieczną, trzeba było z powodu dokonywanych reorganizacji szybko zweryfikować.

Przede wszystkim należało zweryfikować liczbę bibliologiczno-informatologicznych ośrodków akademickich (z których tylko niektóre wciąż prowadzą studia na kierunku INiB) funkcjonujących na poziomie instytutów. Otóż od początku XXI wieku w polskich wyższych uczelniach funkcjonowało siedem takich instytutów. Z działających wcześniej ośrod-

¹ Jeszcze dekadę temu liczba osób studiujących w Polsce przekraczała 1,9 mln („Rocznik Statystyczny RP 2008”, s. 45). Obecnie liczba ta spadła do poziomu niecałych 1,3 mln („Rocznik Statystyczny RP 2018”, s. 47).

² J. Konieczna: Udział akademickiego bibliotekoznawstwa w rozwoju bibliologii i informatologii w Polsce w latach 1945–2015, „Roczniki Biblioteczne” 2016, t. 60, s. 7–40.

³ Ibidem, s. 39.

ków rangi instytutu do czasów obecnych nie utrzymały się Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UAM (powołany w 1972 roku⁴, a zlikwidowany w 1987 roku⁵) oraz Instytut Historii i Bibliotekoznawstwa działający od roku akademickiego 1980/1981 w strukturze Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szczecinie⁶. W 2003 roku w UMCS w Lublinie powołany jednak został Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej⁷, wobec tego liczba instytutów powiększyła się do ośmiu. Taka sytuacja miała miejsce do roku 2016, gdy w strukturę Uniwersytetu Warszawskiego wpisany został Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii – po połączeniu Instytutu Dziennikarstwa z dotychczasowym Instytutem Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych. W ten sposób liczba ośrodków bibliologiczno-informatologicznych o statusie instytutu znów zmniejszyła się do siedmiu.

Weryfikując liczbę akademickich ośrodków bibliologiczno-informatologicznych, należało także uściślić, które z nich faktycznie prowadzą studia na kierunku INiB. Okazało się bowiem, że już nie tylko mniejsze placówki mają problemy z prowadzeniem tego kierunku, ale trudności z jego utrzymaniem zaczęły objawiać także ośrodki na poziomie katedr, a nawet niektóre instytuty. Dla najmniejszych ośrodków zamknięcie kierunku INiB okazało się wręcz ciosem powodującym ostatecznie likwidację ośrodka.

Z tych najmniejszych ośrodków funkcjonujących na poziomie zakładu jako pierwszy⁸ w 2011 roku przestał istnieć Zakład Nauki o Książce na

⁴ T. Zarzębski: *Polskie prawo biblioteczne 1773–1990*, Warszawa: BN, 1991, s. 225, poz. 1185.

⁵ W roku akademickim 1983/1984 w poznańskim Instytucie nie przeprowadzono już rekrutacji na I rok studiów bibliotekoznawstwa i INT, gdyż senat tej uczelni zapowiedział rozwiązanie Instytutu w 1987 roku. Zob. J. Osieglowski: *Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej [w:] Kronika Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu za lata akademickie 1981/1982–1983/1984*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, s. 227.

⁶ Po podniesieniu w 1984 roku Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szczecinie do rangi uniwersytetu, na Wydziale Humanistycznym funkcjonował już instytut pod skróconą nazwą – Instytut Historyczny. Zob. A. Gut: *Nauki pomocnicze historii w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2017, t. 14, nr 2, s. 63.

⁷ UMCS – Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa – historia, <https://www.umcs.pl/pl/historia,7357.htm> [dostęp: 5.02.2019].

⁸ Artykuł dotyczy zasadniczo ośrodków BIN działających w obecnym stuleciu, dlatego pominięty tu został nieistniejący już Zakład Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej powołany w strukturze Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze w 1974 roku, ze studiami bibliotekoznawczymi od roku 1975/76. Zob. D. Kotlarek: *Wojewódzka i Miej-*

Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Gdańskiego⁹. Następnie w 2015 roku, 17 lat po utworzeniu w strukturze Uniwersytetu w Białymstoku Zakładu Bibliotekoznawstwa, władze tej uczelni zdecydowały o „zniesieniu kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo w ramach likwidacji kierunków deficytowych”¹⁰. Dwa lata później Senat Uniwersytetu w Białymstoku zatwierdził zmiany organizacyjne w strukturze Instytutu Filologii Polskiej i zdecydował o zmianie nazwy Zakładu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa na Zakład Filologicznych Badań Interdyscyplinarnych¹¹. Z kolei w styczniu 2019 roku decyzją rektora Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie zlikwidowany został na Wydziale Humanistycznym Zakład Archiwistyki, Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej¹². Zakłady w Gdańsku, Białymstoku i Olsztynie okazały się więc zbyt małymi ogniwami w strukturach macierzystych uczelni, by w okresie niżu demograficznego i notowanego ogólnego spadku liczby osób studiujących udźwignąć prowadzenie studiów na kierunku INiB.

Z ośrodków na poziomie zakładu pozostał więc tylko Zakład Informacji Naukowej utworzony jeszcze w 1997 roku na zamiejscowym Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym UAM w Kaliszu.

Ośrodki BIN w ocenie polskiej komisji akredytacyjnej

Likwidacja zakładów w Gdańsku, Białymstoku i w Olsztynie, a także zamykanie kierunku studiów INiB w kolejnych ośrodkach akademickich to poważne sygnały, że obserwowana jeszcze dekadę temu pewna

ska Biblioteka Publiczna im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze w latach 1947–2016, Zielona Góra: Pro Libris, 2017, s. 102–103.

⁹ Uchwała nr 84/11 Senatu Uniwersytetu Gdańskiego z dnia 27 października 2011 roku w sprawie zmian w strukturze organizacyjnej Wydziału Filologicznego, https://bip.ug.edu.pl/akty_normatywne/82948/uchwala_nr_8411_senatu_uniwersytetu_gdanskiego_z_dnia_27_pazdziernika_2011_roku [dostęp: 5.02.2019].

¹⁰ K. Zimnoch: Kształcenie bibliotekarzy na Uniwersytecie w Białymstoku (1991–2015) [w:] Uniwersyteckie kształcenie bibliotekarzy. W 70-lecie studiów bibliotekoznawczych i informacyjnych na Uniwersytecie Łódzkim, red. J. Konieczna i S. Kurek-Kokocińska, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016, s. 131.

¹¹ Uchwała nr 2042 Senatu Uniwersytetu w Białymstoku z dnia 29 marca 2017 roku w sprawie zmian w strukturze organizacyjnej Wydziału Filologicznego – Instytut Filologii Polskiej, <http://docs.uwb.edu.pl/pliki/2017-2042-1.pdf> [dostęp: 18.02.2019].

¹² Zarządzenie Nr 2/2019 Rektora Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie z dnia 16 stycznia 2019 roku w sprawie zmian organizacyjnych na Wydziale Humanistycznym, <http://www.bip.uwm.edu.pl/node/6350> [dostęp: 15.02.2019].

stabilność kształcenia bibliotekoznawczego w Polsce jest już historią. Ową stabilność i co najmniej zadowalający poziom studiów bibliotekoznawczych i informacyjnych w polskich uczelniach potwierdzały od początku tego stulecia oceny kolejnych komisji akredytacyjnych. Pierwszą taką ocenę przedstawiła, powołana do tych celów w 1998 roku przez Konferencję Rektorów Uniwersytetów Polskich, Uniwersytecka Komisja Akredytacyjna¹³. Ocenie UKA poddane zostały w 2002 roku jednostki prowadzące studia bibliotekoznawcze i informacyjne w Uniwersytetach: Jagiellońskim, Śląskim, Wrocławskim, Warszawskim, UMK w Toruniu i UMCS w Lublinie. Wszystkie ośrodki otrzymały wówczas certyfikaty akredytacyjne na pięć lat, z wyjątkiem ośrodka lubelskiego, który otrzymał certyfikat na dwa lata¹⁴. Kolejnych ocen jakości studiów na kierunku INiB dostarczyła działalność Państwowej Komisji Akredytacyjnej, która od 2011 roku posługuje się nazwą Polska Komisja Akredytacyjna (dalej: PKA). W 2007 roku PKA przyznała akredytację studiom na kierunku INiB w siedmiu ośrodkach: Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie, Uniwersytecie Jagiellońskim, Uniwersytecie Wrocławskim, Uniwersytecie Warszawskim, UMCS w Lublinie i UMK w Toruniu. Wszystkie ośrodki uzyskały ocenę pozytywną, a ośrodek wrocławski nawet ocenę wyróżniającą. Do grona pozytywnie ocenionych uczelni prowadzących studia na kierunku INiB dołączył Uniwersytet w Kielcach (po akredytacji z 2009 roku) i Uniwersytet Łódzki (akredytacja z 2011 roku)¹⁵. Kolejne akcje akredytacyjne były jednak sygnałem, że ośrodki prowadzące studia na kierunku INiB zaczynają mieć problemy z utrzymaniem kierunku studiów na odpowiednim poziomie, albo raczej z utrzymaniem kierunku w ogóle. Pierwszym takim sygnałem była negatywna ocena, jaką PKA wystawiła jeszcze w 2007 roku studiom na kierunku INiB w Uniwersytecie w Białymstoku. To pierwsze niepowodzenie można było jednak tłumaczyć faktem, że Zakład Bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie w Białymstoku prowadzący studia z zakresu INiB zaledwie od 1998 roku, był ośrodkiem niewielkim pod względem kadrowym, a otwarcie kierunku studiów ewidentnie wiązało się z pewnym „ryzykiem”, skoro początkowo studia na poziomie licencjatu

¹³ UKA funkcjonowała do marca 2017 roku, kiedy Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich podjęła decyzję w sprawie zakończenia jej działalności.

¹⁴ M. Kocójowa: Akredytacja studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej: dylematy etyczne [w:] W kręgu książki, biblioteki i informacji naukowej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Zbigniewowi Żmigrodzkiemu, red. K. Heska-Kwaśniewicz i D. Pietruch-Reizes, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2004, s. 176.

¹⁵ Wyniki oceny kierunków studiów zob.: Polska Komisja Akredytacyjna – Baza jednostek i kierunków ocenionych, <http://www.pka.edu.pl/portfolio-item/baza-ocen/> [dostęp: 2.02.2019].

realizowane były tylko w trybie niestacjonarnym, natomiast w trybie stacjonarnym początkowo tylko na poziomie studiów magisterskich¹⁶.

Dwie kolejne decyzje PKA związane z oceną ośrodków prowadzących studia z zakresu INiB były już jednak sygnałem bardziej niepokojącym, gdyż dotyczyły jednostek, które wcześniej PKA oceniła pozytywnie. Oto mianowicie w 2015 roku miała miejsce ponowna wizytacja PKA w Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach w celu oceny kierunku studiów INiB. Z raportu członków Komisji wynikałoby w sumie pozytywna ocena dla ośrodka kieleckiego, choć w kilku kryteriach ocena byłaby niska, zaś w kryterium czwartym, dotyczącym kadry prowadzącej proces kształcenia, ta ocena byłaby nawet negatywna, gdyż „nie zostały spełnione wymagania dotyczące minimum kadrowego dla ocenianego kierunku”¹⁷. Ostatecznie jednak Prezydium PKA z września 2015 roku zdecydowało o odstąpieniu od wydania oceny programowej¹⁸.

Podobne rozstrzygnięcie nastąpiło przy podejściu do akredytacji studiów INiB na Uniwersytecie Łódzkim w 2017 roku. Do PKA wpłynęła mianowicie informacja od dziekana Wydziału Filologicznego UŁ, że studia na kierunku INiB na poziomie licencjatu nie są już prowadzone, a studia magisterskie są wygaszane. W tej sytuacji PKA zdecydowała o odstąpieniu od przeprowadzenia oceny programowej kierunku INiB na Uniwersytecie Łódzkim¹⁹.

¹⁶ K. Zimnoch: *Kształcenie bibliotekarzy...*, s. 128. PKA jeszcze trzykrotnie podchodziła do oceny kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo na Uniwersytecie w Białymstoku (w latach 2013–2015), aż ostatecznie odstąpiła od oceny po wspomnianej wcześniej (zob. przyp. 10) decyzji senatu tej uczelni o zniesieniu kierunku studiów.

¹⁷ Raport z wizytacji (ocena programowa) dokonanej w dniach – [sic!] maja 2015 roku na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo prowadzonym na poziomie studiów pierwszego stopnia o profilu ogólnoakademickim realizowanych w formie stacjonarnej na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, http://www.pka.edu.pl/raporty/2015/10/28/KIELCE_BIBLIOTEKOZNAWSTWO_OSTATECZNY.pdf [dostęp: 2.02.2019].

¹⁸ Okazało się mianowicie, że dwa miesiące przed wizytacją rektor UJK przesłał do PKA pismo informujące, że jeszcze w 2014 roku senat UJK zdecydował o zmianie nazwy kierunku „informacja naukowa i bibliotekoznawstwo” na „informacja w przestrzeni publicznej”, choć jednocześnie zdecydowano, że efekty kształcenia dla nowego kierunku będą tożsame z efektami kształcenia dla kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo. Początkowo więc PKA zdecydowała się dokonać oceny zarówno dla „wygaszającego” kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, jak też – wobec zgodności efektów kształcenia – dla nowego kierunku. Jednak komisja wizytująca stwierdziła na miejscu, że kierunek informacja w przestrzeni publicznej ma zupełnie inny program studiów, został więc przygotowany raport dotyczący wyłącznie kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, ale w końcu podjęto decyzję, że także temu kierunkowi nie zostanie wystawiona ocena.

¹⁹ Uchwała Nr 217/2017 Prezydium Polskiej Komisji Akredytacyjnej z dnia 25 maja 2017 roku w sprawie dokonania oceny programowej na studiach pierwszego i drugie-

Zatem trzy ostatnie decyzje PKA (zgodnie z danymi z bazy jednostek i kierunków ocenionych – ostatnia aktualizacja z listopada 2018 roku) dotyczące akredytacji studiów na kierunku INiB były dla ogólnego obrazu tego kierunku w uczelniach polskich mocno niekorzystne, polegały bowiem na odstąpieniu od wydania oceny w trzech ośrodkach akademickich, w których kierunek INiB właśnie zlikwidowano lub był on w trakcie wygaszania.

Z dokumentacji PKA wynika więc, że ani w kieleckim instytucie, ani w łódzkiej katedrze nie prowadzi się już studiów na kierunku INiB. Warto jednak przyrzeć się obecnej ofercie programowej wszystkich bibliologiczno-informatologicznych ośrodków akademickich, poszukując nie tylko tych placówek, w których wciąż prowadzi się studia na kierunku INiB, ale też by ustalić, jakie kierunki zostały uruchomione w miejsce zlikwidowanego bądź wygaszanego kierunku INiB.

W dokonanym poniżej przeglądzie uwzględnione zostały tylko ośrodki, które prowadzą bądź do niedawna prowadziły studia pierwszego lub drugiego stopnia na kierunku INiB, w trybie stacjonarnym lub zaocznym. Zostały zatem pominięte ośrodki oferujące tylko studia podyplomowe z zakresu INiB²⁰, choć jednak warto zauważyć, że w czasie, gdy w mniejszych ośrodkach studia INiB na poziomie licencjackim i magisterskim są postrzegane jako deficytowe i w konsekwencji czasem zamykane, studia podyplomowe z tego zakresu cieszą się stosunkowo dużym zainteresowaniem²¹.

Zatem z analizy materiałów (programy studiów, plany zajęć, informacje dla kandydatów) dostępnych na stronach internetowych 11 placówek z obszaru nauki o książce, bibliotekoznawstwa i informatologii (mowa o jednym wydziale, siedmiu instytutach, dwóch katedrach i jednym zakładzie) wynika, co następuje:

Katedra Informacji Naukowej i Bibliologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy na stronie WWW zamieściła harmonogramy zajęć na kierunku INiB w roku akademickim 2018/2019, ale tylko dla II i III roku studiów, bo z informacji uzyskanej telefonicznie wynika, że

go stopnia o profilu ogólnoakademickim na kierunku „informacja naukowa i bibliotekoznawstwo” na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego, <http://www.pka.edu.pl/uchwaly/2017/09/12/217.2017.pdf> [dostęp: 2.02.2019].

²⁰ Na przykład Biblioteka Główna Uniwersytetu Opolskiego we współpracy z tamtejszym Instytutem Historii oferuje podyplomowe studia informacji naukowej i bibliotekoznawstwa. Z kolei na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Zielonogórskiego podyplomowe studia INiB prowadzi Instytut Filologii Polskiej.

²¹ Na przykład na studiach podyplomowych bibliotekoznawstwa w Uniwersytecie Warszawskim w roku akad. 2018/2019 zarejestrowało się ponad 80 osób [dane z USOS UW].

I rok studiów w 2018 roku już nie został uruchomiony, a kierunek INiB będzie w Bydgoszczy wygaszany.

W Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego prowadzone są studia na kierunku INiB – na obu stopniach. W programie studiów i planach zajęć pojawia się jeszcze kierunek informacja w instytucjach e-społeczeństwa, ale w nowej ofercie studiów już nie jest wymieniany. Pojawił się natomiast nowy kierunek uruchomiony w 2018 roku pod nazwą architektura informacji, który na tym etapie obejmuje tylko I stopień studiów²².

Z zacytowanej wcześniej dokumentacji Polskiej Komisji Akredytacyjnej (zob. przyp. 18) wynikało, że w ośrodku kieleckim od 2014 roku miał być prowadzony – z tymi samymi efektami kształcenia co kierunek INiB – nowy kierunek pod nazwą informacja w przestrzeni publicznej. Ze strony Instytutu Dziennikarstwa i Informacji Uniwersytetu Jana Kochanowskiego wynika jednak, że jedyny obecnie prowadzony tam kierunek to dziennikarstwo i komunikacja społeczna (na I i II stopniu studiów)²³.

Instytut Studiów Informacyjnych w Uniwersytecie Jagiellońskim²⁴ prowadzi na I i II stopniu studiów kierunek zarządzanie informacją oraz studia podyplomowe pod nazwą dawna książka, zbiory specjalne i archiwalia²⁵.

W Instytucie Nauk o Informacji Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie w ofercie na I stopniu studiów wymienione są studia na kierunku architektura informacji, a na I i II stopniu kierunek zarządzanie informacją i publikowanie cyfrowe²⁶. Kierunek INiB pojawia się tu tylko w ofercie dla studiów podyplomowych.

W lubelskim Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa na UMCS oferowane są dwa kierunki: na I stopniu kierunek architektura informacji, a na II stopniu kierunek pod nazwą informatologia stosowana²⁷.

²² Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej – Uniwersytet Śląski w Katowicach. Programy studiów, <http://www.ibin.us.edu.pl/index.php?id=5> [dostęp: 16.02.2019].

²³ Instytut Dziennikarstwa i Informacji Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach – Plany zajęć, <http://idi.ujk.edu.pl/plany-zajec/> [dostęp: 16.02.2019].

²⁴ 1 czerwca 2019 r. dotychczasowy Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ zmienił nazwę na Instytut Studiów Informacyjnych UJ. W związku z tym, że artykuł powstał przed tą datą, w przypisach i bibliografii zachowana została poprzednia nazwa.

²⁵ Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa – Uniwersytet Jagielloński, <http://www.inib.uj.edu.pl/studia> [dostęp: 16.02.2019].

²⁶ Instytut Nauk o Informacji Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Kandydaci, <https://inoi.up.krakow.pl/kandydaci/> [dostęp: 16.02.2019].

²⁷ Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa – UMCS w Lublinie. Kierunki studiów, <https://www.umcs.pl/pl/kierunki-studiow,7356.htm> [dostęp: 16.02.2019].

Z informacji zamieszczonych na stronie Katedry Informatologii i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego, w części dotyczącej programów studiów i planów zajęć, wynika, że podstawowym kierunkiem studiów w Katedrze jest informacja w środowisku cyfrowym, ale na tym etapie tylko w obrębie licencjatu. Natomiast kierunek INiB wygasa i jest prowadzony już tylko dla II roku studiów magisterskich²⁸.

Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii UMK w Toruniu prowadzi na I i II stopniu studiów kierunek zarządzanie informacją i bibliologia, a nowszy kierunek, który uruchomiono w 2016 roku pod nazwą architektura informacji, na tym etapie prowadzony jest tylko na I stopniu²⁹.

Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego prowadzi studia na kierunku INiB na I i II stopniu studiów. Również na obu stopniach prowadzone są kierunki dziennikarstwo i medjoznawstwo oraz logistyka i administrowanie w mediach. Dwa nowe kierunki: architektura przestrzeni informacyjnych oraz publikowanie współczesne (realizowane od roku akademickiego 2018/19) prowadzone są na tym etapie tylko na I stopniu studiów³⁰.

W Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego na I i II stopniu studiów prowadzone są studia na kierunkach INiB oraz publikowanie cyfrowe i sieciowe³¹.

W ofercie studiów zamieszczonej na stronie internetowej Wydziału Pedagogiczno-Artystycznego w Kaliszu wymienione są studia licencjackie na kierunku INiB oraz studia magisterskie na kierunku filologia polska ze specjalnością INiB, a z informacji o zajęciach w roku akad. 2018/19 wynika, że studia prowadzone są dla wszystkich lat na poziomie licencjatu³².

Z dokonanego powyżej przeglądu wynika zatem, że studia na kierunku pod stosowaną od 15 lat nazwą „informacja naukowa i bibliotekoznawstwo” (ale z tradycją kilkudziesięcioletnią) na I i/lub II stopniu studiów prowadzi obecnie (nie licząc ośrodków, gdzie kierunek jest wygaszany)

²⁸ Katedra Informatologii i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego – Plany zajęć, <http://www.kbin.uni.lodz.pl/kbin/index.php/dydaktyka/plan-zaj> [dostęp: 16.02.2019].

²⁹ Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii – UMK w Toruniu. Programy studiów, <https://www.inibi.umk.pl/studia/programy-studiow/> [dostęp: 16.02.2019].

³⁰ Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii – Uniwersytet Warszawski – Programy studiów, <https://www.wdib.uw.edu.pl/studia/opis-studiow/programy-studiow> [dostęp: 16.02.2019].

³¹ Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa – Uniwersytet Wrocławski. Studia, <http://www.ibi.uni.wroc.pl/studia> [dostęp: 16.02.2019].

³² Wydział Pedagogiczno-Artystyczny w Kaliszu. Studiuj na Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym w Kaliszu, <http://wpa.amu.edu.pl/dla-kandydata/dla-kandydata/studuj-na-wp-a> [dostęp: 15.02.2019].

już tylko cztery ośrodki – w Warszawie (UW), w Katowicach (UŚ), we Wrocławiu (UWr) i w Kaliszu (WAP UAM). Obserwując mniejsze zainteresowanie kandydatów kierunkiem INiB, niektóre ośrodki akademickie rezygnują z niego na rzecz innych lub ewentualnie, wciąż utrzymując ten kierunek, równocześnie przedstawiają w ofercie dydaktycznej kierunki alternatywne. Sytuacja jest dynamiczna i w ofercie kierunków studiów, w ośrodkach utożsamianych z dotychczasową dyscypliną bibliologia i informatologia, w ciągu 2–3 lat proporcje mogą się odwrócić. Tam zatem, gdzie kierunek architektura informacji uruchomiono niedawno i prowadzony jest na razie tylko na I stopniu studiów, może się wkrótce okazać, że będzie on kierunkiem dominującym, obejmującym oba podstawowe stopnie studiów, nie wspominając studiów doktoranckich i podyplomowych. Z kolei nie można wykluczyć, że studia na kierunku INiB, obecne jeszcze w niektórych ośrodkach w programach studiów I i II stopnia bądź na studiach podyplomowych, będą studiami wygasającymi do momentu zakończenia studiów przez ostatni rocznik, który je podjął.

Na obserwowane obecnie zanikanie kierunku studiów INiB w polskich uczelniach znaczący wpływ miały kolejne regulacje prawne wprowadzane od początku tego stulecia. Można te regulacje uporządkować tematycznie i chronologicznie w trzech fazach.

154

Faza 1 – nowe kierunki studiów

Nowe, nakierunkowane informatologicznie kierunki studiów uruchamiane w miejsce kierunku INiB nie są oczywiście całkowicie pozbawione problematyki księgoznawczej i bibliotekoznawczej. Trudno wszak pomijać biblioteki i bibliotekarzy jako istotnych uczestników w wytwarzaniu, gromadzeniu i przekazywaniu informacji. Podkreśla się wręcz zbieżność efektów kształcenia nowych kierunków w zestawieniu z kierunkiem INiB. Zatem problematyka bibliotekoznawcza wciąż w programach studiów jest obecna. Przykładem może być ośrodek lubelski, gdzie na kierunku architektura informacji jedną z trzech specjalności jest architektura bibliotecznej przestrzeni informacyjnej³³. Nie można jednak sprowadzać tych przemian do kwestii semantycznych, przywołując porzekadło *old wine in new bottles*. W tych ośrodkach bowiem, gdzie kierunek INiB

³³ Architektura informacji – studia 1 stopnia. Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UMCS, <https://www.umcs.pl/pl/architektura-informacji-studia-1-stopnia,9562.htm> [dostęp: 16.02.2019].

zastąpiony został takim, w którym kluczowym słowem jest „informacja” (architektura informacji, zarządzanie informacją, przestrzeń informacyjna itp.), tam problematyka księgoznawcza i bibliotekoznawcza w programach studiów jest jednak przesuwana na dalszy plan i pojawia się już w mniejszym zakresie.

Coraz bardziej wyraźne w ośrodkach akademickich przesuwanie środka ciężkości z bibliologii na informatologię w sposób dobitny objawia się w ostatnich latach w zmianach nazw tychże ośrodków. Przykładem może być ośrodek kielecki, który w grudniu 2014 roku w miejsce nazwy Instytut Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa UJK przyjął nazwę Instytut Dziennikarstwa i Informacji UJK. Z kolei w styczniu 2016 roku dotychczasowy Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie został przemianowany na Instytut Nauk o Informacji. Wreszcie w czerwcu 2019 r. Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ zmienił nazwę na Instytut Studiów Informacyjnych UJ.

Maria Juda zwróciła uwagę, że już wcześniej obserwowano zjawisko odchodzenia w programach studiów od problematyki dotyczącej książki i bibliotek na rzecz zagadnień z zakresu informatologii³⁴. Było to o tyle ułatwione, że nastąpiło złagodzenie przepisów dotyczących możliwości wprowadzania zmian w programach kształcenia na poszczególnych kierunkach studiów. Jeszcze według rozporządzenia MNiSW z października 2011 roku w sprawie warunków prowadzenia studiów na określonym kierunku, nie trzeba było uzyskiwać zgody ministra, gdy zmiany wprowadzane do programu studiów dotyczyły zajęć dydaktycznych, za które student mógł uzyskać łącznie nie więcej niż 30% punktów ECTS³⁵. Ale w zmianie tego rozporządzenia ogłoszonej niecały rok później ministerstwo złagodziło zapis, stwierdzając, że zmiany w programach studiów nie wymagają zgody ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego, gdy dotyczą zajęć dydaktycznych, za które student może uzyskać nie więcej niż 50% punktów ECTS³⁶. To oczywiście zwiększyło samodzielność poszczególnych jednostek uczelni w kształtowaniu programów studiów.

³⁴ M. Juda: Problematyka historyczno-bibliologiczna w kształceniu akademickim na ziemiach polskich w zakresie bibliologii i informatologii [w:] Uniwersyteckie kształcenie bibliotekarzy..., s. 103.

³⁵ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 5 października 2011 roku w sprawie warunków prowadzenia studiów na określonym kierunku i poziomie kształcenia, Dz.U. z 2011 r. Nr 243, poz. 1445, s. 14385.

³⁶ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 23 sierpnia 2012 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków prowadzenia studiów na określonym kierunku i poziomie kształcenia, Dz.U. z 2012 r., poz. 983, s. 1.

To przeniesienie akcentów – o czym pisała M. Juda – z bibliotekoznawstwa na informatologię, dziś już tak wyraźnie widoczne w programach kształcenia realizowanych w ośrodkach utożsamianych z badaniami księgoznawczymi, bibliotekoznawczymi i informatologicznymi, objawiło się właściwie już w 2003 roku, gdy minister edukacji narodowej i sportu zmieniła rozporządzenie w sprawie warunków, jakie powinna spełniać uczelnia, aby utworzyć i prowadzić kierunek studiów. Wcześniej bowiem, zgodnie z załącznikiem do rozporządzenia³⁷ zawierającym nazwy kierunków studiów, obowiązującą nazwą dla tego kierunku było „bibliotekoznawstwo i informacja naukowo-techniczna”. Po zmianie rozporządzenia³⁸ przyjęto nazwę kierunku studiów w brzmieniu „informacja naukowa i bibliotekoznawstwo” (INiB).

Kolejne ministerialne rozporządzenia nie precyzowały już jednak, jakie konkretnie kierunki i pod jakimi nazwami mogą być prowadzone w wyższych uczelniach, natomiast określały warunki programowe i organizacyjne, jakie należy spełnić, by uruchomić i prowadzić studia na wybranym kierunku. W kwestii nazwy prowadzonego kierunku rozporządzenie MNiSW z 2011 roku w sprawie warunków prowadzenia studiów na określonym kierunku stwierdzało m.in., że „jednostka organizacyjna uczelni może prowadzić studia pierwszego stopnia lub studia drugiego stopnia, jeżeli [...] określiła nazwę kierunku studiów adekwatną do efektów kształcenia”³⁹. Natomiast rozporządzenie MNiSW w tej samej sprawie z roku 2014 doprecyzowało, że to senat uczelni w drodze uchwały określa „nazwę kierunku studiów adekwatną do zakładanych efektów kształcenia”⁴⁰.

Zatem rozporządzenia MNiSW w sprawie warunków prowadzenia studiów na określonym kierunku ogłaszane po roku 2003 nie tylko nie narzucały już nazw prowadzonych kierunków, cedując to na senaty uczelni, ale też złagodziły ograniczenia we wprowadzaniu zmian do programów kształcenia. To sprawiło, że nazwa kierunku studiów „informacja naukowa i bibliotekoznawstwo” przestała być jedyną obowiązującą

³⁷ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 28 marca 2002 roku w sprawie warunków, jakie powinna spełniać uczelnia, aby utworzyć i prowadzić kierunek studiów, oraz nazw kierunków studiów, Dz.U. z 2002 r. Nr 55, poz. 480, s. 4028.

³⁸ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 20 maja 2003 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków, jakie powinna spełniać uczelnia, aby utworzyć i prowadzić kierunek studiów, oraz nazw kierunków studiów, Dz.U. z 2003 r. Nr 101, poz. 933, s. 6799.

³⁹ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 5 października 2011 roku.

⁴⁰ H. Hollender: Polscy bibliotekarze w poszukiwaniu swojego zawodu, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2015, t. 46, s. 331.

dla tej problematyki, a w nazewnictwie kierunków studiów pojawiły się określenia nastawione bardziej marketingowo.

Rozporządzenia MNiSW z lat 2002–2012 w sprawie warunków prowadzenia studiów na określonym kierunku były aktami prawnymi znaczącymi dla kierunku INiB w kwestii nazwy i programu, ale miały taki sam wpływ także na pozostałe kierunki studiów w polskich uczelniach. Okazało się natomiast, że kolejne akty normatywne ogłaszane w latach 2012–2013 (tzw. deregulacja zawodów) oraz w roku 2018 (tzw. konstytucja dla nauki) miały bardziej bezpośredni i niekorzystny wpływ na kierunek studiów INiB.

Faza 2 – deregulacja zawodów

O niekorzystnym wpływie regulacji z lat 2012–2013 na prowadzenie studiów w zakresie księgoznawstwa, bibliotekoznawstwa i informacji pisałem już wcześniej⁴¹. Należy zatem przypomnieć, że ciąg prac legislacyjnych określanych jako deregulacja zawodów wynikał z rosnącego w społeczeństwie przekonania⁴², że dostęp do niektórych zawodów pozostaje zbiurokratyzowany i utrudniony przez przepisy, których utrzymaniem i egzekwowaniem zainteresowane są korporacje zawodowe. Przyjmując zatem, że dostęp do pewnych zawodów należy zliberalizować, ministerstwo sprawiedliwości wiosną 2012 roku ogłosiło projekt ustawy o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów. W uzasadnieniu do projektu znalazła się lista 49 profesji, które w pierwszej kolejności miały być poddane deregulacji. Na liście znalazł się zawód bibliotekarza. Z dalszej części uzasadnienia do ustawy, a dokładnie z punktu dotyczącego zawodu bibliotekarza oraz pracownika dokumentacji i informacji naukowej wynikało jednak, że proponowane regulacje będą wymagały zmian tylko w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym, gdyż dotyczyć mają zatrudniania bibliotekarzy w bibliotekach akademickich, współpracy ośrodków bibliotekoznawczych z bibliotekami uczelnianymi

⁴¹ D. Grygowski: Zniewolony zawód, czyli poszukiwanie tożsamości bibliotek i zawodu bibliotekarza w świetle zapisów prawa bibliotecznego [w:] Biblioteki. Tożsamość. Kultura, red. I. H. Pugacewicz i E. B. Zybert, Warszawa: Wydaw. SBP, 2013, s. 29–43.

⁴² Większość osób badanych przez CBOS w czerwcu 2012 roku opowiedziała się za wprowadzeniem przepisów ułatwiających dostęp do zawodów objętych regulacjami. Zob. Opinie o deregulacji zawodów w Polsce, Centrum Badania Opinii Społecznej. Komunikat z badań BS/92/2012, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_092_12.PDF [dostęp: 19.02.2019].

i określenia w statutach uczelni wymagań dla kandydatów na dyplomowanego bibliotekarza i dyplomowanego pracownika dokumentacji i informacji naukowej⁴³.

Na podstawie pierwszego projektu ustawy deregulacyjnej mogło się zatem wydawać, że liberalizacja wykonywania zawodu bibliotekarza będzie dotyczyć tylko bibliotekarstwa akademickiego, a przede wszystkim stosunkowo niewielkiej grupy bibliotekarzy dyplomowanych. Szybko się jednak okazało, że deregulacja ma dotyczyć zawodu bibliotekarza w szerszym zakresie. Przede wszystkim istotną różnicą między projektem ogłoszonym w marcu 2012 roku przez Ministerstwo Sprawiedliwości a projektem przyjętym przez Radę Ministrów we wrześniu tego roku, a w konsekwencji wersją przyjętą ostatecznie przez Sejm, była obecność w tych dwóch ostatnich poprawki zmieniającej zapis w ustawie o bibliotekach w art. 29 odnoszącym się do pracowników bibliotek. Przypomnieć zatem należy, że w oryginalnym tekście ustawy o bibliotekach z 1997 roku art. 29 stwierdzał, że: „Pracownicy zatrudnieni na stanowiskach bibliotekarskich powinni posiadać kwalifikacje bibliotekarskie. Tworzą oni grupę zawodową bibliotekarzy”⁴⁴. Natomiast w wersji ustawy deregulacyjnej przyjętej przez Sejm w czerwcu 2013 roku fragment wprowadzający zmianę w art. 29 ustawy o bibliotekach brzmiał: „1. Pracownicy zatrudnieni w bibliotekach na stanowiskach bibliotekarskich tworzą grupę zawodową bibliotekarzy. 2. W bibliotekach mogą być zatrudnione osoby z wykształceniem średnim”⁴⁵. Zmiana polegała zatem na usunięciu kluczowego wcześniej sformułowania o potrzebie posiadania w zawodzie bibliotekarza kwalifikacji bibliotekarskich. Owe kwalifikacje zdobywa się oczywiście na kolejnych szczeblach kształcenia – na poziomie średnim w pomaturalnych szkołach bibliotekarskich i animatorów kultury, na poziomie wyższym – licencjackim, magisterskim i podyplomowym – w akademickich ośrodkach bibliologiczno-informatologicznych. Zatem usunięcie słowa „kwalifikacje” z art. 29 ustawy o bibliotekach było dla tychże ośrodków zapowiedzią nadchodzących problemów.

Ustawa z czerwca 2013 roku o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów nie tylko wprowadziła istotną zmianę do

⁴³ Ustawa z dnia [sic!] 2012 roku o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów. Projekt z dnia 6 marca 2012 roku, https://www.ms.gov.pl/Data/Files/_public/bip/projekty_aktow_prawnych/prawo_pozostale/projekt-ustawy-z-06-03-2012.pdf [dostęp: 19.02.2019].

⁴⁴ Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 roku o bibliotekach, Dz.U. z 1997 r. Nr 85, poz. 539, s. 2620.

⁴⁵ Ustawa z dnia 13 czerwca 2013 roku o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów, Dz.U. z 2013 r., poz. 829, s. 43.

ustawy o bibliotekach, ale spowodowała też uchylene (wydanego raptem sześć miesięcy wcześniej) Rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 5 grudnia 2012 roku w sprawie wymagań kwalifikacyjnych dla bibliotekarzy⁴⁶. Zanim jednak do tego doszło odbyły się konsultacje społeczne w sprawie projektu owego rozporządzenia z maja 2012 roku⁴⁷, w których pojawiło się wiele krytycznych uwag w odniesieniu do proponowanych zmian w przepisach dotyczących zawodu bibliotekarza. Swój sprzeciw wobec propozycji deregulacyjnych w zawodzie bibliotekarza zgłosili m.in. dyrektorzy instytutów prowadzących na polskich uczelniach studia I i II stopnia w zakresie informacji naukowej i bibliotekoznawstwa, a stanowisko w tej sprawie przekazali ministrom kultury i dziedzictwa narodowego oraz nauki i szkolnictwa wyższego. W piśmie do ministrów podnoszono niezgodność propozycji zawartych w projekcie rozporządzenia w sprawie wymagań kwalifikacyjnych dla bibliotekarzy z ustawą o bibliotekach i ustawą o szkolnictwie wyższym. Stwierdzono też, że rozporządzenie „zakłada drastyczne obniżenie wymagań kwalifikacyjnych stawianych osobom zatrudnianym na stanowiskach bibliotecznych m.in. przez zniesienie wymogu posiadania przez nie jakiegokolwiek przygotowania zawodowego”⁴⁸. Ostatecznie jednak, mimo krytycznych uwag ze strony środowiska bibliotekarzy, stowarzyszeń bibliotekarskich i przedstawicieli akademickich ośrodków prowadzących studia bibliotekoznawcze, rozporządzenie zmniejszające wymagania dla kandydatów do pracy w bibliotekach zostało ogłoszone. Obniżenie wymagań kwalifikacyjnych okazało się nawet większe niż zakładał to projekt rozporządzenia. Przykładem może być fragment, który w projekcie majowym odnosił się do pracowników służby bibliotecznej zatrudnionych w bibliotekach dla dzieci i młodzieży, i stanowił, że osoby te powinny posiadać przygotowanie pedagogiczne. Otóż w wersji przyjętej i ogłoszonej w grudniu w Dzienniku Ustaw już tego zastrzeżenia nie było⁴⁹.

⁴⁶ Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 5 grudnia 2012 roku w sprawie wymagań kwalifikacyjnych uprawniających do zajmowania w bibliotekach stanowisk bibliotekarskich oraz stanowisk dla specjalistów innych zawodów związanych z działalnością biblioteczną, Dz.U. z 2012 r., poz. 1394.

⁴⁷ Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia [sic!] 2012 roku w sprawie wymagań kwalifikacyjnych do zajmowania określonych stanowisk w bibliotekach. Projekt z dnia 18 maja 2012 roku, <http://legislacja.rcl.gov.pl/docs/505/47495/47497/47498/dokument37425.pdf> [dostęp: 19.02.2012].

⁴⁸ D. Kuźmina: Stanowisko dyrektorów instytutów, katedry i zakładu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa w sprawie stanowisk w bibliotekach, „Forum Bibliotek Medycznych” 2012, R. 5, nr 1(9) s. 167.

⁴⁹ D. Grygowski: Zniewolony zawód, czyli poszukiwanie tożsamości bibliotek..., s. 34–35.

Choć z przepisów deregulacyjnych nie wynikał *expressis verbis* wniosek, że studia bibliotekoznawcze przy podejmowaniu pracy w bibliotece są zbędne, to jednak z efektu, jaki deregulacja przyniosła dla akademickich ośrodków bibliologiczno-informatologicznych, osłabiając je pod względem liczby osób podejmujących studia, wynikać powinien stopniowy spadek odsetka osób z wykształceniem w zakresie INiB zatrudnianych w bibliotekach, czy też w ogóle osób z wykształceniem wyższym. Dla organizatorów bibliotek, odpowiadających za ich finanse, których zdecydowaną większość pochłaniają wynagrodzenia dla pracowników, taka sytuacja może być nawet pożądana. Potwierdzenie takiego rozumowania znaleźć można w materiale Biblioteki Narodowej zawierającym komentarz do danych GUS dotyczących stanu bibliotek w Polsce w roku 2015, gdzie wprost zostało stwierdzone, że zatrudnianie zwłaszcza w mniejszych bibliotekach osób z wyższym wykształceniem może być nieekonomiczne. Czytamy mianowicie, że

obecny system kształcenia bibliotekarzy (akademicki – licencjat, magisterium) wpływa na wzrost liczby pracowników z wyższym wykształceniem bibliotekarskim, spadek zatrudnionych z wykształceniem średnim bibliotekarskim. Takie rozwiązanie stwarza problem ekonomiczności zatrudniania w bibliotekach osób przygotowywanych obecnie wyłącznie na poziomie wyższym (zawodowym lub magisterium). O ile pracownicy bibliotek o dużym potencjale, bibliotek powiatowych i wojewódzkich, powinni być wysoko kwalifikowanymi specjalistami (z racji przypisanych zadań bibliotekom), o tyle pracownicy bibliotek gminnych i filii współpracujący z bibliotekami wyżej zorganizowanymi, korzystający z np. opracowania dokumentów BN powinni być znawcami literatury, dobrymi animatorami, obserwatorami zjawisk związanych ze środowiskiem, w którym działa biblioteka, niekoniecznie posiadającymi wyższe wykształcenie⁵⁰.

Z danych GUS rzeczywiście wynikałoby, iż zaczyna przeważać pogląd, że z budżetowego punktu widzenia opłaca się zatrudniać w bibliotekach przede wszystkim osoby z wykształceniem średnim. Z jednej strony bowiem obserwujemy ewidentny spadek zainteresowania studiami wyższymi na kierunku INiB, co skutkuje zamykaniem tego kierunku w mniejszych akademickich ośrodkach bibliotekoznawczych lub przynajmniej ograniczaniem oferty programowej tylko do studiów niestacjonarnych bądź podyplomowych. Z drugiej strony natomiast obserwuje się zwiększenie oferty szkół średnich w trybie pomaturalnym ze specjalnością bibliotekarską i animacji kultury. Ostatni rocznik statystyczny GUS dotyczący systemu oświaty podaje mianowicie liczbę 17 pomaturalnych

⁵⁰ Stan bibliotek w Polsce objętych badaniem Głównego Urzędu Statystycznego – 2015 roku, <https://bn.org.pl/download/document/1484562444.pdf> [dostęp: 19.02.2019].

szkół bibliotekarskich i animatorów kultury, jakie funkcjonowały w Polsce w roku szkolnym 2017/2018⁵¹. Tymczasem pięć lat temu, w roku szkolnym 2012/2013, GUS podawał liczbę tylko czterech takich szkół⁵².

Faza 3 – konstytucja dla nauki

Nowe regulacje prawne, które weszły w życie w drugiej połowie 2018 roku lub po upływie okresu przejściowego będą wchodzić w życie w latach 2019–2020, również przyniosły rozwiązania, które dla badań i kształcenia z zakresu nauki o książce, bibliotece i informacji mogą się z pewnej perspektywy okazać niekorzystne. Zanim jednak nastąpi omówienie regulacji związanych z tzw. konstytucją dla nauki z roku 2018, warto przypomnieć chronologię aktów prawnych, które obecne przepisy poprzedziły.

Choć instytuty i katedry bibliotekoznawstwa i informacji naukowej były pod takimi lub zbliżonymi nazwami powoływane od lat 40. i 50. XX wieku w kolejnych aktach prawnych, to po raz pierwszy dyscyplina związana ze studiami nad książką, biblioteką i informacją pojawiła się *expressis verbis* w polskim prawie jako dyscyplina, w zakresie której można było uzyskać stopień doktora i doktora habilitowanego, dopiero w zarządzeniu ministra nauki i szkolnictwa wyższego (MNiSW) z roku 1986 i wskazana została pod nazwą „bibliotekoznawstwo i informacja naukowo-techniczna”⁵³.

Kolejnym ważnym aktem prawnym potwierdzającym ustaloną wcześniej pozycję tej dyscypliny, ale jednocześnie istotnie zmieniającym

⁵¹ Dane zamieszczone w tablicach uzupełniających rocznik GUS: „Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2017/2018”, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/oswiata-i-wychowanie-w-roku-szkolnym-20172018,1,13.html> [dostęp: 19.02.2019].

⁵² Dane zamieszczone w tablicach uzupełniających rocznik GUS: „Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2012/2013”, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/oswiata-i-wychowanie-w-roku-szkolnym-20122013,1,7.html> [dostęp: 19.02.2019].

⁵³ Zarządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 18 czerwca 1986 roku w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych, w zakresie których mogą być nadawane stopnie naukowe, oraz bliższego określenia stopni naukowych i tytułów naukowych, M.P. z 1986 r. Nr 18, poz. 125. Wcześniej obowiązujące zarządzenie MNSWiT z dnia 30 sierpnia 1972 roku wskazywało tylko na wyższym stopniu ogólności, a więc zasadniczo na poziomie dziedzin nauki, 19 dziedzin, w których można było uzyskać stopień doktora i doktora habilitowanego, który rada wydziału [...] uzupełniać miała przez wymienianie zakresu specjalności odpowiadającej przedmiotowi przewodu habilitacyjnego. Por. M.P. z 1972 r. Nr 44, poz. 234.

terminologię, było obwieszczenie przewodniczącego Centralnej Komisji do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych z 1992 roku, w którym jedną z dyscyplin w dziedzinie nauk humanistycznych, w miejsce bibliotekoznawstwa i informacji naukowo-technicznej, stała się bibliologia⁵⁴.

W następnych latach (2003, 2005) uchwały CK zawierające wykazy dziedzin nauki i dyscyplin naukowych podtrzymywały wcześniejsze ustalenia odnośnie zaklasyfikowania bibliologii do dziedziny nauk humanistycznych. Natomiast w 2010 roku CK podjęła uchwałę zawierającą kolejny przełomowy zapis dotyczący nauki o książce jako dyscypliny naukowej. Uchwała ta stwierdzała, że w dziedzinie nauk humanistycznych zmienia się nazwę dyscypliny naukowej „bibliologia” na „bibliologia i informatologia”⁵⁵. Taka też nazwa podana została w rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 2011 roku, którego załącznik zawierał tym razem trzystopniową klasyfikację, gdzie dyscyplina bibliologia i informatologia znalazła się w obszarze nauk humanistycznych, w dziedzinie nauk humanistycznych. Z taką nazwą i z takim zaklasyfikowaniem dziedzinowym dyscyplina dotrwała do kolejnego przełomu, jaki nastąpił w lipcu 2018 roku, gdy Sejm RP przyjął ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, a wcześniej ustawę z pakietem przepisów wprowadzających.

162 W związku z tym, że przepisy wprowadzające ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce spowodowały uchylenie ustawy z 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym, która była podstawą prawną dla wspomnianego wcześniej rozporządzenia MNiSW z 2011 roku, tym samym owo rozporządzenie przestało obowiązywać i podział dziedzin i dyscyplin należało ustalić ponownie. Dlatego w nowej ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 20 lipca 2018 roku znalazła się delegacja ustawowa dla ministra do spraw szkolnictwa wyższego i nauki, mającego zadanie przygotować nową klasyfikację dziedzin nauki i dyscyplin naukowych zgodną z systematyką dziedzin i dyscyplin przyjętą przez Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (dalej: OECD).

Po dwóch miesiącach oczekiwany dokument był gotów⁵⁶. Zatem po upływie krótkiego (jak na wagę sprawy) okresu uzgodnień, konsultacji

⁵⁴ Obwieszczenie Przewodniczącego Centralnej Komisji do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych z dnia 25 lutego 1992 roku w sprawie wykazu dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych, w zakresie których mogą być nadawane stopnie naukowe, M.P. z 1992 r. Nr 16, poz. 123.

⁵⁵ Uchwała Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów z dnia 23 kwietnia 2010 roku zmieniająca uchwałę w sprawie określenia dziedzin nauki i dziedzin sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych, M.P. z 2010 r. Nr 46, poz. 636.

⁵⁶ Dokument był właściwie prawie gotów już w momencie przyjmowania ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce pod koniec lipca 2018 roku, a z dostępnego na stronach Rządowego Centrum Legislacji projektu rozporządzenia w sprawie dziedzin

publicznych i opiniowania MNiSW przedstawiło nowe rozporządzenie⁵⁷ z klasyfikacją dziedzin nauki i dyscyplin naukowych.

Bibliologia i informatologia w owej klasyfikacji się nie pojawia. Oczywiście, w rozumieniu pola badawczego nie zniknęła, ujęta została natomiast pod nową nazwą i w nowej lokalizacji hierarchicznej. Przypomnijmy zatem, że według dotychczasowych, a przypomnianych wyżej przepisów, bibliologia i informatologia (określana wcześniej jako bibliologia, a jeszcze wcześniej jako bibliotekoznawstwo i informacja naukowo-techniczna) klasyfikowana była jako jedna z dyscyplin w dziedzinie nauk humanistycznych. Według nowych przepisów do dziedziny nauk humanistycznych zaliczone zostały: archeologia, filozofia, językoznawstwo, literaturoznawstwo, nauki o kulturze i religii, nauki o sztuce oraz historia. Fakt, że bibliologia była często postrzegana jako jedna z nauk pomocniczych historii, bynajmniej nie oznacza, że pozostała ona w dziedzinie nauk humanistycznych jako jedna z subdyscyplin w badaniach historycznych. Oto bowiem w dziedzinie nauk społecznych ministerialna klasyfikacja uwzględniła nową⁵⁸ dyscyplinę pod nazwą „nauki o komunikacji społecznej i mediach”, i to w niej obecnie lokuje się badania z zakresu nauki o książce, bibliotekoznawstwa i informacji.

Inne opracowanie należałoby poświęcić kwestii połączenia trzech dyscyplin (z dwóch wcześniej dziedzin) w jedną dyscyplinę – z wyraźnym określeniem relacji hierarchicznej. Warto tu jednak przypomnieć, że Krzysztof Migoń, dostrzegając różne sposoby określania relacji pomiędzy medioznawstwem i bibliologią, uznał, że podejściem najbardziej pożądanym w opisie tych relacji jest podejście komplementarne, bo „zapobiega minoryzowaniu znaczenia książki w medioznawstwie, a badaniom bibliologicznym daje niezbędny kontekst problematyki innych mediów”⁵⁹.

nauki i dyscyplin naukowych z 31 lipca 2018 roku wynika, że prace nad nową klasyfikacją dyscyplin naukowych podjęto jeszcze na przełomie 2017 i 2018 roku. Projekt z lipca i wrześniowe rozporządzenie niewiele się też różnią. Ostateczna różnica jest taka, że lipcowy projekt wymienia 44 dyscypliny naukowe lub artystyczne, a rozporządzenie ogłoszone przez MNiSW we wrześniu 2018 roku wymienia 46 dyscyplin.

⁵⁷ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 roku w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych, Dz.U. z 2018 r., poz. 1818.

⁵⁸ Określenie „nowa” wynika z tego, że według wcześniej obowiązującego rozporządzenia MNiSW z 2011 roku nauki o komunikacji społecznej i mediach występowały w rozbiciu na dwie odrębne dyscypliny: nauki o mediach oraz nauki o poznaniu i komunikacji społecznej.

⁵⁹ K. Migoń: Bibliologia wobec medioznawstwa [w:] Książka i prasa w systemie komunikacji społecznej. Przeszość, dzień dzisiejszy, perspektywy, red. M. Juda, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2002, s. 18.

Również innym, bardziej pogłębionym rozważaniom należałoby pozostawić kwestię zaklasyfikowania badań w zakresie nauki o książce do dziedziny nauk społecznych, mimo że do tej pory bibliologia była zazwyczaj utożsamiana z dyscypliną humanistyczną⁶⁰. Można jednak przyjąć mediacyjne stanowisko uznające, że badania nad książką, biblioteką i informacją zawsze wykazywały związki zarówno z naukami humanistycznymi, jak też społecznymi. Widać to choćby w lokowaniu akademickich ośrodków księgoznawczych, bibliotekoznawczych i informatologicznych bądź to w strukturze wydziałów filologicznych lub historycznych, bądź na wydziałach nauk społecznych. To rozdarcie – czy może lepiej będzie użyć określenia „interdyscyplinarność” – dobrze prezentuje międzynarodowa biblioteka cyfrowa JSTOR, gdzie publikacje z zakresu *bibliography*, rozumiane szeroko jako studia o książce i bibliotece, skatalogowane są w obszarze *humanities*, zaś publikacje z zakresu *library science* wykazywane są w obszarze *social sciences*⁶¹.

Skąd jednak wiadomo, że badania dotyczące książki, bibliotek i informacji mieszczą się obecnie w dziedzinie nauk społecznych, skoro z ministerialnego rozporządzenia z nową klasyfikacją dyscyplin naukowych literalnie to nie wynika? Otóż mówi o tym dokument zamieszczony w serwisie MNiSW „Konstytucja dla nauki”, zatytułowany „Zależności między nową klasyfikacją dziedzin i dyscyplin a wcześniej obowiązującym wykazem i systematyką OECD”, z którego wynika, że zakres dotychczasowej dyscypliny bibliologia i informatologia mieści się od tej pory w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach⁶². Dokument ten nie jest częścią rozporządzenia w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych, nie jest też załącznikiem do niego i nie ma statusu aktu prawnego. Nie mają więc racji ci, którzy twierdzą, że bibliologia i informatologia została jednak w rozporządzeniu uwzględniona. Otóż nie została, o bibliologii i informatologii mówi w tym kontekście tylko ów dokument towarzyszący rozporządzeniu MNiSW, będący swego rodzaju konkordancją zestawiającą podział dyscyplin naukowych przedstawiony w rozporządzeniu z 2011 roku z aktualnie obowiązującym rozporządzeniem z roku 2018.

⁶⁰ O bibliologii jako dyscyplinie humanistycznej mówią np. wydawnictwa encyklopedyczne PWN (zob. np. Nowa encyklopedia powszechna PWN, Warszawa, 2004, s. 651). Do dziedziny nauk humanistycznych zalicza bibliologię także leksykografia bibliologiczna (zob. np. Encyklopedia książki, Wrocław, 2017, s. 256). Również definicja w Wikipedii określa bibliologię jako naukę humanistyczną.

⁶¹ Zob. JSTOR – Browse by Subject: <https://www.jstor.org/subjects> [dostęp: 19.11.2019].

⁶² Zależności między nową klasyfikacją dziedzin i dyscyplin a wcześniej obowiązującym wykazem i systematyką OECD, MNiSW – konstytucja dla nauki, <http://konstytucjadlanauki.gov.pl/content/uploads/2018/09/nowy-podzia-dyscyplin-tabela.pdf> [dostęp: 11.02.2019].

Astronomia się obroniła

Jak pokazał przypadek astronomii, istniały możliwości, by dyscypliny zaplanowane „do wykreślenia” w nowej ministerialnej⁶³ klasyfikacji dziedzin i dyscyplin naukowych jednak obronić, wbrew wstępnemu założeniu o zgodności ministerialnej klasyfikacji z klasyfikacją FOS (OECD). Oto mianowicie w projekcie rozporządzenia MNiSW z lipca 2018 roku astronomia nie była wykazywana jako samodzielna dyscyplina. W dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych znalazło się początkowo sześć dyscyplin – bez astronomii⁶⁴. Zgodnie bowiem z klasyfikacją FOS (OECD) astronomia nie tworzy odrębnej dyscypliny, należy zaś do dziedziny nauk przyrodniczych (klasa 1) i jako subdyscyplina wchodzi w zakres dyscypliny nauk fizycznych (klasa 1.3)⁶⁵. Internet i prasę obiegły wówczas apele, głosy oburzenia i protestu przeciwko wykreśleniu astronomii z wykazu dziedzin i dyscyplin naukowych. W efekcie tych protestów, pod presją środowiska astronomów i ludzi tej dyscyplinie życzliwych, ostatecznie MNiSW się ugięło i w dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych dodało astronomię jako siódmą dyscyplinę.

Zanim to jednak nastąpiło, MNiSW próbowało bronić swojej początkowej propozycji, argumentując, że nowa klasyfikacja „nie będzie miała [...] negatywnego wpływu na prowadzone badania naukowe”,

165

⁶³ Określenie „ministerialna” ma bardziej formalny charakter, gdyż to minister nauki i szkolnictwa wyższego sygnował swym podpisem rozporządzenie z nową klasyfikacją. Faktycznie jednak MNiSW na swojej stronie zastrzegano, że klasyfikacja dziedzin i dyscyplin naukowych „została opracowana w oparciu o propozycję przygotowaną przez przedstawicieli Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów, Komitetu Polityki Naukowej, Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Komitetu Ewaluacji Jednostek Naukowych”. Zob. Biuletyn Informacji Publicznej MNiSW: <http://www.bip.nauka.gov.pl/komunikaty-rzecznika-prasowego-mnisw/nowe-rozporzadzenie-ws-dyscyplin-to-rzetelna-ocena-badan-naukowych.html> [dostęp: 11.02.2019].

⁶⁴ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych. Projekt z dnia 31 lipca 2018 roku, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//506/12314504/12525374/12525375/dokument352505.pdf> [dostęp: 8.02.2018].

⁶⁵ Zaklasyfikowanie astronomii do dyscypliny nauk fizycznych potwierdza opinię o dalece upraszczającym i uogólniającym opisie nauk przez FOS (OECD), często wbrew utwalonym wcześniej podziałom i schematom. Wystarczy przypomnieć, że w trzech najważniejszych klasyfikacjach biblioteczno-bibliograficznych astronomia i fizyka są dyscyplinami bezpośrednio sąsiadującymi, ale jednak tworzą dwie współrzędne klasy. Np. w Klasyfikacji Deweya (DDC) są to klasy 520 – Astronomia i 530 – Fizyka. Podobnie jest w Klasyfikacji Uniwersalnej (UKD). Z kolei w Klasyfikacji Biblioteki Kongresu (LCC) astronomia należy do klasy QB, a fizyka do klasy QC. Są więc klasami współrzędnymi.

„naukowcy będą mogli nadal prowadzić badania w swoich specjalnościach”, „żadne zagadnienie badawcze nie będzie dyskryminowane”, „badania naukowe będą w praktyce prowadzone na wszystkich obecnych polach badawczych” i „będą nadal finansowane ze środków publicznych”. Zapewniano też, że „zmieniona klasyfikacja dyscyplin nie będzie miała [...] wpływu na kierunki prowadzonych studiów”, a „uczelnie prowadzące studia na kierunkach obejmujących astronomię, nadal będą mogły kształcić w tym zakresie”⁶⁶. Czy jednak na pewno tak by się stało, gdyby astronomia się nie obroniła? Przypomnijmy wobec tego zasadnicze stwierdzenie z ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, gdzie w art. 5 ust. 2 podano, że „kształcenie prowadzi się w dziedzinach nauki i dyscyplinach naukowych lub dziedzinie sztuki i dyscyplinach artystycznych”. Gdyby więc – jak zakładał projekt rozporządzenia – astronomii nie uwzględniono jako dyscypliny w naukach przyrodniczych, to nie byłoby kształcenia w tej dyscyplinie. Owszem, byłoby prowadzone w tym zakresie i pewnie na kierunkach studiów pod taką nazwą, ale w dyscyplinie nauk fizycznych. Również doktoraty i habilitacje z zakresu astronomii więczyłyby stopnie naukowe w dyscyplinie nauk fizycznych. A to jest różnica: być doktorem astronomii lub być doktorem nieokreślonych nauk fizycznych.

166

Astronomia zatem przetrwała w klasyfikacji dyscyplin, bibliologia i informatologia – nie. Uznając zacytowaną w poprzednim akapicie argumentację ministerstwa, można tę nową sytuację naszej dyscypliny przyjmować ze względny spokojem, stwierdzając, że to tylko kwestia semantyczna, bo przecież nadal będzie się prowadzić badania w zakresie nauki o książce, bibliotekoznawstwa i informacji, a ośrodki kształcące na kierunku INiB nadal będą mogły kształcić w tym zakresie. Ale dla ciągłości badań i organizacji studiów kwestia szyldu nie jest bez znaczenia, a ten nowy szyld to komunikacja społeczna i media.

Utrata własnego szyldu, utrata statusu odrębnej dyscypliny naukowej, może być odebrana jako wyraz słabości czy też mniejszej siły oddziaływania, w porównaniu choćby ze środowiskiem astronomów. Ale nie tylko o prestiż tu chodzi. Podstawowa trudność dla bibliologów i informatologów oraz ośrodków prowadzących kształcenie na kierunku INiB wynika ze sformułowań zawartych w art. 5 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, gdzie w dwóch pierwszych ustępach stwierdza się, że badania naukowe i prace rozwojowe oraz kształcenie prowadzi

⁶⁶ Astronomia – nowy podział dyscyplin bez negatywnego wpływu na badania, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, 4 września 2018, <http://konstytucjadlanauki.gov.pl/astronomia-nowy-podzial-dyscyplin-bez-negatywnego-wplywu-na-badania> [dostęp: 8.02.2019].

się w dziedzinach nauki i dyscyplinach naukowych. Skoro więc klasyfikacja dziedzin i dyscyplin nauki – ogłoszona na podstawie delegacji tego samego artykułu ustawy z trzeciego ustępu – nie wymienia dotychczasowej dyscypliny bibliologia i informatologia, to odczytując literalnie zapis nowej ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce, można by stwierdzić, że w rozumieniu nowych przepisów nie prowadzi się już w tej dyscyplinie kształcenia. Taki wniosek, choć wydaje się logiczny, jest oczywiście nazbyt radykalny. Omawiane regulacje, ustalając na nowo hierarchię semantyczną w nazewnictwie dyscyplin naukowych, nie unicestwiły przecież dotychczasowych dyscyplin, choć niektórym dyscyplinom odebrały ten status. Nikomu więc nie można zabronić twierdzenia, że jednak wciąż prowadzi badania z zakresu bibliologii czy bibliotekoznawstwa. Należy się jednak zastanowić nad konsekwencjami nowych regulacji, można bowiem przyjąć założenie, że o ile nowa klasyfikacja dyscyplin naukowych nie będzie ograniczać pracowników nauki w badaniach z zakresu bibliologii i informatologii, o tyle wsparciem dla studiów INiB nie będzie. Można raczej potraktować nowe regulacje jako ciąg dalszy serii niekorzystnych aktów (jak wcześniej przypomniane przepisy dotyczące deregulacji zawodów), które jeszcze bardziej mogą osłabić i tak już wykazujące objawy kryzysu studia na kierunku INiB.

Zresztą zawarte w poprzednim akapicie założenie, że nowa klasyfikacja nie musi mieć negatywnego wpływu na wolumen i poziom badań w zakresie bibliologii i informatologii, też po pewnym czasie może zostać negatywnie zweryfikowane. Wszak ci, którzy w okresie przejściowym⁶⁷ na przełomie 2018 i 2019 roku uzyskają tytuły profesorskie i stopnie doktora bądź doktora habilitowanego w dyscyplinie bibliologia i informatologia, będą ostatnimi, którzy pod takim szyldem będą mogli występować. Po upływie okresu przejściowego, z końcem kwietnia 2019 roku, osoby prowadzące badania z zakresu nauki o książce, bibliotekoznawstwa i informatologii mogą się ubiegać o stopnie naukowe w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach. Specjalizacji bibliologicznej i informatologicznej nikomu się w ten sposób nie odbiera, ale formalnie środowisko bibliologów i informatologów będzie się od tej pory kurczyć.

⁶⁷ Zgodnie z art. 179 ust. 2 ustawy z dnia 3 lipca 2018 roku Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce „w okresie od dnia wejścia w życie ustawy, o której mowa w art. 1 [ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce – przyp. aut.], do dnia 30 kwietnia 2019 roku, przewody doktorskie, postępowania habilitacyjne i postępowania o nadanie tytułu profesora wszczyna się na podstawie przepisów dotychczasowych”.

Jednym z argumentów, jaki podano w ministerialnym uzasadnieniu dla prac nad nową klasyfikacją, była uwaga, że z powodu nadmiernego rozdrobnienia dyscyplin naukowych niektóre dyscypliny mają tak wąski zakres tematyczny, że reprezentuje je bardzo nieliczna grupa osób zatrudnionych w uczelniach, instytutach PAN lub w instytutach badawczych. Policzono nawet, że w przypadku ponad 1/5 dyscyplin naukowych i artystycznych w Polsce liczba osób posiadających w danej dyscyplinie co najmniej stopień doktora nie przekracza 100 w skali całego kraju⁶⁸. Z pewnością bibliologia i informatologia do tej 1/5, w jakimś sensie „napiętnowanej” przez ministerstwo, nie należała, bez wątpienia bowiem osób aktywnych zawodowo, które posiadają stopień doktora czy doktora habilitowanego lub tytuł profesora w dyscyplinie bibliologia i informatologia (ewentualnie uzyskały te tytuły zgodnie z wcześniejszą nomenklaturą, a więc w dyscyplinie bibliologia albo bibliotekoznawstwo i informacja naukowo-techniczna) jest o wiele więcej niż 100. Z pewnością ponad setkę takich osób można znaleźć w uczelnianych instytutach i katedrach bibliologicznych i informatologicznych, a przecież są też osoby, aktywne zawodowo, które uzyskały stopnie naukowe w dyscyplinie bibliologia i informatologia, a nie pracują w akademickich ośrodkach INiB, ale np. w resortowych instytutach badawczych albo bibliotekach naukowych.

168

Wskazanie w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym klasyfikacji FOS (OECD)⁶⁹ jako tej, na której wzorowana czy oparta⁷⁰ została nowa polska klasyfikacja dyscyplin naukowych, rzeczywiście istotnie zmniejszyło – zgodnie z pierwotnym założeniem zawartym w ocenie skutków regulacji – rozdrobnienie dyscyplin naukowych, co ma ułatwić ewaluację jakości działalności naukowej. Wywołało to jednak liczne dyskusje i krytyczne komentarze, a poza tym nie dało efektu harmonizującego terminologię w opisie badań naukowych i kształcenia w różnego rodzaju analizach i statystyce, w polskiej praktyce częściej bowiem zetknąć się można

⁶⁸ Projekt rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych. Ocena skutków regulacji, <https://legislacja.rcl.gov.pl/docs//506/12314504/12525380/12525381/dokument352513.pdf> [dostęp: 11.02.2019].

⁶⁹ Klasyfikacja Fields of Science and Technology (FOS) została opracowana z inicjatywy Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) w roku 2002 (zrewidowana w roku 2007).

⁷⁰ Może nawet należałoby tu mówić o pewnej inspiracji, a nie odwzorowaniu. Faktem jest bowiem, że w FOS działalność w obszarze nauki i technologii podzielono na sześć dziedzin, a w polskiej klasyfikacji na pierwszym stopniu podziału ustalono osiem dziedzin. Inaczej też w polskiej klasyfikacji zarysowano podział na klasy na I i II stopniu podziału. Na przykład w klasyfikacji FOS (OECD) nauki humanistyczne umieszczono w klasie nr 6, a w klasyfikacji MNiSW nauki humanistyczne znalazły się w klasie nr 1.

w takim kontekście z Międzynarodową Klasyfikacją Kierunków Kształcenia ISCED (UNESCO)⁷¹. Jako płaszczyznę wykorzystania ISCED można np. wskazać uczelniane systemy obsługi studentów USOS, choćby tam, gdzie podaje się przełożenie kodów specjalności w programie mobilności akademickiej Erasmus na kody ISCED właśnie. Klasyfikacja ta jest też widoczna w systemie informacji o nauce i szkolnictwie wyższym Pol-on w związku z przetwarzaniem danych z tego systemu przez GUS. Wobec tego zastosowanie tej klasyfikacji jest też widoczne w prezentacji informacji statystycznych o kierunkach studiów w rocznikach GUS. Wskazanie klasyfikacji FOS (OECD) było w sumie oczywiste, bo jest to klasyfikacja nauk w rozumieniu pól badawczych (*fields of science*), a ISCED klasyfikuje kierunki kształcenia. W rezultacie uprościło to – zgodnie z założeniem – systematykę dyscyplin naukowych, ale w efekcie spowodowało odebranie wielu dyscyplinom statusu dyscypliny samodzielnej. Dotknęło to m.in. bibliologię i informatologię⁷².

Fakt opracowania i przyjęcia nowej klasyfikacji dyscyplin skomplikował w pewien sposób sytuację osób, które do tej pory prowadziły badania z zakresu bibliologii i informatologii. Należy się też spodziewać, że jeszcze bardziej to skomplikuje sytuację w ośrodkach akademickich, które do tej pory prowadziły studia z zakresu INiB. Barbara Bienkowska w artykule pod znamienym tytułem *Bibliologia dyscypliną rozwojową* zwróciła uwagę na znaczenie, jakie dla rozwoju badań i studiów bibliologicznych miała decyzja z 1992 roku (zob. przyp. 54) o uznaniu bibliologii za jedną z dyscyplin w dziedzinie nauk humanistycznych. Podkreśliła więc, że tamten akt umożliwił zdobywanie stopni i tytułów naukowych w naszej dyscyplinie, „co znacznie przyspieszyło doskonalenie fachowych kadr naukowych i dydaktycznych. Otwierało szerokie możliwości rozwojowe dla ośrodków akademickich [...]”⁷³. Obecnie dokonał się proces odwrotny, bibliologia została wykreślona

⁷¹ Międzynarodowa Klasyfikacja Kierunków Kształcenia ISCED powstała z inicjatywy UNESCO w połowie lat 70. XX wieku. Na przełomie stuleci była trzykrotnie rewidowana. Stosowana jest obecnie w wersji ISCED-F 2013.

⁷² W tym miejscu można jedynie zaznaczyć, że zarówno w klasyfikacji FOS, jak i w klasyfikacji ISCED subdyscyplina *library science* wykazywana jest w dziedzinie nauk społecznych. W FOS grupa nauk społecznych zajmuje klasę 5. W klasie 5.8 mieszczą się nauki o mediach i komunikacji społecznej, a do tego zakresu zalicza się: 5.8.a – dziennikarstwo, 5.8.b – naukę o informacji, 5.8.c – bibliotekoznawstwo, 5.8.d – medioznawstwo. Natomiast w klasyfikacji ISCED nauki społeczne zajmują klasę 03, w klasie niższej 032 mieści się dziennikarstwo i informacja, a na trzecim stopniu podziału utworzono klasy: 0321 – dziennikarstwo i 0322 – bibliotekoznawstwo, naukę o informacji i archiwistykę.

⁷³ B. Bienkowska: *Bibliologia dyscypliną rozwojową* [w:] *Bibliologia i informatologia*, red. D. Kuźmina, Warszawa: PTB OW, 2011, s. 14–15.

z listy samodzielnych dyscyplin naukowych. Gdyby więc zacytowaną wypowiedź B. Bieńkowskiej odczytywać dziś à rebours, to należy się liczyć z tym, że nastąpi spowolnienie w doskonaleniu fachowych kadr, a możliwości rozwojowe dla akademickich ośrodków bibliologiczno-informatologicznych będą się zmniejszać.

Zakończenie

Studia na kierunku INiB znajdują się w ewidentnym kryzysie. Niektóre z ośrodków prowadzących niegdyś te studia zostały zlikwidowane, w pozostałych kierunek INiB stanowi coraz mniejszą część oferty edukacyjnej. Równoległe z nim lub też na jego miejsce wprowadza się nowe kierunki, pokrewne w kwestii efektów kształcenia, ale w których pierwiastek bibliotekoznawczy jest obecny w mniejszym stopniu. Stanisława Kurek-Kokocińska określiła te kierunki jako studia niebibliotekoznawcze związane z bibliologią i informatologią⁷⁴.

170 Nie można tych procesów odbierać wyłącznie jako marketingowego dostosowywania nazw kierunków studiów do oczekiwań rynku edukacyjnego. Bez wątpienia i z takim czynnikiem mamy do czynienia, na co zwróciła już kiedyś uwagę Barbara Sosińska-Kalata, pisząc w kontekście kształcenia akademickiego o „ucieczce od niemodnych słów”, a dokładnie „od skojarzeń z biblioteką – w percepcji społecznej ciągle postrzegana jako instytucja nienowoczesna, o niskim prestiżu i budżecie, nie zapewniająca atrakcyjnych karier”⁷⁵.

Problem jest jednak głębszy, bo nie chodzi w nim tylko o unikanie nazw mających mniejszy magnetyzm. Problemem jest to, że przybywa osób uznających, iż biblioteka na obecnym etapie rozwoju cywilizacyjnego w ogóle jest instytucją coraz mniej potrzebną. Nie byłby to problem bardzo dotkliwy, gdyby chodziło tylko o osoby mało zainteresowane korzystaniem z bibliotek, czytające mało lub wcale i nieuczestniczące w różnych formach kształcenia. Ale niestety, niepokojąco pikujące wskaźniki liczby bibliotek są podstawą do twierdzenia, że o malejącej przydatności bibliotek, a wobec tego o uzasadnionym ograniczaniu ich

⁷⁴ S. Kurek-Kokocińska: *Studia bibliotekoznawcze w Polsce. Historia i ewolucja w latach 1945–2015 ze szczególnym uwzględnieniem przykładu Uniwersytetu Łódzkiego*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016, s. 117–119.

⁷⁵ B. Sosińska-Kalata: *Koncepcje uniwersyteckiego kształcenia bibliotekarzy [w:] Zawód bibliotekarza dziś i jutro. Materiały z ogólnopolskiej konferencji Nałęczów 18–20 września 2003*, Warszawa: SBP, 2003, s. 122.

liczby, co daje (pozorne?) korzyści finansowe, przekonani są też poważni decydenci, których do kategorii osób nieuczestniczących w kulturze i nauce nie można zaliczyć⁷⁶.

Konsekwencją takiego podejścia do bibliotekarstwa jest w takim razie także mniej przychylnie stanowisko wobec studiów na kierunku INiB. Agnieszka Fluda-Krokos, dokonawszy analizy publikacji dotyczących kształcenia bibliotekoznawczego, zauważyła, że w palecie wypowiedzi na ten temat znaleźć także można „rewolucyjne stwierdzenia, że wyższe studia bibliotekoznawcze są niepotrzebne albo że ośrodków kształcących na tym poziomie jest zbyt dużo”⁷⁷. Kwestia liczby ośrodków bibliologiczno-informatologicznych rzeczywiście powinna podlegać pragmatycznej ocenie, a prawo popytu i podaży ma tu niemałe znaczenie. Zrozumiałe jest bowiem, że trudniej jest utrzymać dany kierunek studiów w mniejszym ośrodku akademickim, gdy nieopodal taki sam kierunek oferuje większy, bardziej renomowany ośrodek o lepszych możliwościach organizacyjnych. Z drugiej strony może zastanawiać fakt, że w całym pasie Polski północnej od Pomorza Zachodniego do Podlasia nie ma dziś żadnego ośrodka prowadzącego studia na kierunku INiB, choć działały kiedyś takowe w Szczecinie, Gdańsku, Olsztynie i Białymstoku.

Można by wobec powyższego zadać pytanie: czy osoby z kwalifikacjami uzyskanymi w czasie studiów na kierunku INiB nie są już osobami pożądanymi na rynku pracy? Gdyby zacytować tylko niektóre kwalifikacje z ogólnego ich opisu, jaki znalazł się niegdyś w dokumencie *Standardy kształcenia dla kierunku studiów informacja naukowa i bibliotekoznawstwo*, będącym jednym z załączników do rozporządzenia MNiSW z 2007 roku w sprawie standardów dla poszczególnych kierunków kształcenia, to o osobie kończącej studia pierwszego i drugiego stopnia na kierunku INiB można by m.in. powiedzieć, że:

- jest przygotowana do pracy w różnych instytucjach działających w sferze komunikacji publicznej, kultury, edukacji, biznesu, nauki i administracji;
- jest przygotowana do pracy we wszystkich typach bibliotek, ośrodkach i centrach informacji, pracowniach bibliograficznych, wydawnictwach, archiwach i księgarniach;

⁷⁶ Paradoksalnie, w ciągu ostatnich 25 lat, gdy szkolnictwo wyższe rozwinęło się znacząco pod względem liczby szkół i liczby osób studiujących (mimo spadku tej liczby w ostatnich latach wciąż jest to dwukrotnie większa liczba niż w połowie lat 90.), aż o ponad 30% zmniejszyła się liczba bibliotek szkół wyższych!

⁷⁷ A. Fluda-Krokos: Problematyka kształcenia akademickiego pracowników bibliotek i informacji naukowej na łamach czasopism specjalistycznych (1945–2015) [w:] Uniwersyteckie kształcenie bibliotekarzy..., s. 89.

- potrafi planować i realizować politykę informacyjną w wymiarze dziedzinowym i terytorialnym;
- posiada umiejętność sprawnego wyszukiwania, selekcji i oceny jakości informacji;
- ma nastawienie innowacyjne, związane z rozwojem technologii informacyjnej i komunikacyjnej;
- zna prawo autorskie, biblioteczne i informacyjne⁷⁸.

Wykaz kompetencji osoby kończącej studia INiB jest oczywiście dłuższy, ale podane wyżej powinny wystarczyć, by opierając się na tym wyliczeniu zadać retoryczne pytanie, czy osoby z takimi kwalifikacjami nie są przydatne w instytucjach, gdzie się gromadzi, opracowuje, przechowuje, archiwizuje i udostępnia informacje i dokumenty w różnych celach, w różnych trybach i na różnych nośnikach.

W dyskusji nad kondycją studiów bibliotekoznawczych i dalszym ich rozwojem (czy wręcz utrzymaniem) ważnym głosem będzie zawsze głos potencjalnych pracodawców – a wśród nich przede wszystkim kadry kierowniczej bibliotek. Opinie o pewnym rozmięciu się oczekiwań pracodawców z rzeczywistymi kompetencjami absolwentów studiów bibliotekoznawczych są znane i pojawiały się niejednokrotnie w prasie bibliotekarskiej i piśmiennictwie bibliotekoznawczym. Znana jest też inicjatywa Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, by na wzór anglosaski udzielało akredytacji placówkom kształcącym pracowników bibliotek – również ośrodkom akademickim⁷⁹. Inicjatywa nie zyskała większego zainteresowania, niemniej w głosy praktyków oceniających kształcenie bibliotekoznawcze zawsze warto się wsłuchiwać.

Dlatego z zainteresowaniem można oczekiwać raportu w sprawie kształcenia bibliotekoznawczego, jaki zapowiada ważne (przynajmniej w sensie tytularnym) ciało opiniodawcze w dziedzinie bibliotekarstwa, jakim jest Krajowa Rada Biblioteczna (dalej: KRB). Zadeklarowała ona zainteresowanie problematyką kształcenia na kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, umieszczając ten temat w swoim planie pracy na kadencję 2014–2019. Pod koniec 2017 roku KRB powołała trzynastoosobowy „zespół roboczy ds. oczekiwań środowiska bibliotekarskiego wobec

⁷⁸ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 12 lipca 2007 roku w sprawie standardów kształcenia dla poszczególnych kierunków oraz poziomów kształcenia, a także trybu tworzenia i warunków, jakie musi spełniać uczelnia, by prowadzić studia międzykierunkowe oraz makrokierunki, Dz.U. z 2007 r. Nr 164, poz. 1166. Załącznik nr 44 – Standardy kształcenia dla kierunku studiów informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, s. 1, 7.

⁷⁹ Akredytacja profesjonalna SBP, http://www.sbp.pl/akredytacja/o_akredytacji [dostęp: 20.02.2019].

absolwentów kierunku informacja naukowa i bibliotekoznawstwo”⁸⁰, należy więc oczekiwać, że raport zostanie niebawem przedstawiony.

Trzeba zatem dyskutować nad modelem studiów INiB. Czy mają to być studia dwustopniowe, czy może tylko drugiego stopnia, po licencjacie w innej specjalności lub podyplomowe? Jednak przydatności takiego wykształcenia w rozmaitych instytucjach – nie tylko nauki, kultury i oświaty – kwestionować nie sposób.

Bibliografia

(pominięte zostały opisy aktów prawnych przywołanych w przypisach)

Materiały drukowane

Bieńkowska B.: Bibliologia dyscypliną rozwojową [w:] Bibliologia i informatologia, red. D. Kuźmina, Warszawa: PTB OW, 2011, s. 14–15.

Fluda-Krokos A.: Problematyka kształcenia akademickiego pracowników bibliotek i informacji naukowej na łamach czasopism specjalistycznych (1945–2015) [w:] Uniwersyteckie kształcenie bibliotekarzy. W 70-lecie studiów bibliotekoznawczych i informacyjnych na Uniwersytecie Łódzkim, red. J. Konieczna i S. Kurek-Kokocińska, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016, s. 67–94.

Grygowski D.: Zniewolony zawód, czyli poszukiwanie tożsamości bibliotek i zawodu bibliotekarza w świetle zapisów prawa bibliotecznego [w:] Biblioteki. Tożsamość. Kultura, red. I. H. Pugacewicz i E. B. Zybert, Warszawa: SBP, 2013, s. 29–43.

Gut A.: Nauki pomocnicze historii w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Szczecińskiego, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2017, t. 14, nr 2, s. 61–69.

Hollender H.: Polscy bibliotekarze w poszukiwaniu swojego zawodu, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2015, t. 46, s. 329–340.

Juda M.: Problematyka historyczno-bibliologiczna w kształceniu akademickim na ziemiach polskich w zakresie bibliologii i informatologii [w:] Uniwersyteckie kształcenie bibliotekarzy. W 70-lecie studiów bibliotekoznawczych i informacyjnych na Uniwersytecie Łódzkim, red. J. Konieczna i S. Kurek-Kokocińska, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016, s. 95–105.

Kocójowa M.: Akredytacja studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej: dylematy etyczne [w:] W kręgu książki, biblioteki i informacji naukowej. Księ-

⁸⁰ Sprawozdanie z działalności Krajowej Rady Bibliotecznej za 2017 rok, <https://bn.org.pl/download/document/1519810831.pdf> [dostęp: 20.02.2019].

ga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Zbigniewowi Żmigrodzkiemu, red. K. Heska-Kwaśniewicz i D. Pietruch-Reizes, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2004, s. 174–181.

Konieczna J.: Udział akademickiego bibliotekoznawstwa w rozwoju bibliologii i informatologii w Polsce w latach 1945–2015, „Roczniki Biblioteczne” 2016, t. 60, s. 7–40.

Kotlarek D.: Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze w latach 1947–2016, Zielona Góra: Pro Libris, 2017.

Kurek-Kokocińska S.: Studia bibliotekoznawcze w Polsce. Historia i ewolucja w latach 1945–2015 ze szczególnym uwzględnieniem przykładu Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016.

Kuzmina D.: Stanowisko dyrektorów instytutów, katedry i zakładu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa w sprawie stanowisk w bibliotekach, „Forum Bibliotek Medycznych” 2012, R. 5, nr 1(9), s. 167–172.

Migoń K.: Bibliologia wobec medioznawstwa [w:] Książka i prasa w systemie komunikacji społecznej. Przeszłość, dzień dzisiejszy, perspektywy, red. M. Juda, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2002, s. 13–18.

Osięglowski J.: Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej [w:] Kronika Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu za lata akademickie 1981/1982–1983/1984. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 1987, s. 227–229.

174 Sosińska-Kalata B.: Koncepcje uniwersyteckiego kształcenia bibliotekarzy [w:] Zawód bibliotekarza dziś i jutro. Materiały z ogólnopolskiej konferencji Nałęczów 18–20 września 2003, Warszawa: SBP, 2003, s. 115–132.

Zarzębski T.: Polskie prawo biblioteczne 1773–1990, Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1991.

Zimnoch K.: Kształcenie bibliotekarzy na Uniwersytecie w Białymstoku (1991–2015) [w:] Uniwersyteckie kształcenie bibliotekarzy. W 70-lecie studiów bibliotekoznawczych i informacyjnych na Uniwersytecie Łódzkim, red. J. Konieczna i S. Kurek-Kokocińska, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016, s. 127–135.

Netografia

Akredytacja profesjonalna SBP, http://www.sbp.pl/akredytacja/o_akredytacji [dostęp: 20.02.2019].

Architektura informacji – studia 1 stopnia. Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UMCS, <https://www.umcs.pl/pl/architektura-informacji-studia-1-stopnia,9562.htm> [dostęp: 16.02.2019].

Astronomia – nowy podział dyscyplin bez negatywnego wpływu na badania, Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, 4 września 2018, <http://konstytucja.cjadlanauki.gov.pl/astronomia-nowy-podzial-dyscyplin-bez-negatywnego-wplywu-na-badania> [dostęp: 8.02.2019].

- Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki – Uniwersytet Śląski w Katowicach. Programy studiów, <http://www.ibin.us.edu.pl/index.php?id=5> [dostęp: 16.02.2019].
- Instytut Dziennikarstwa i Informatyki Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach – Plany zajęć, <http://idi.ujk.edu.pl/plany-zajec/> [dostęp: 16.02.2019].
- Instytut Informatyki i Bibliologii – UMK w Toruniu. Programy studiów, <https://www.inibi.umk.pl/studia/programy-studiow/> [dostęp: 16.02.2019].
- Instytut Informatyki i Bibliotekoznawstwa – UMCS w Lublinie. Kierunki studiów, <https://www.umcs.pl/pl/kierunki-studiow,7356.htm> [dostęp: 16.02.2019].
- Instytut Informatyki i Bibliotekoznawstwa – Uniwersytet Jagielloński, <http://www.inib.uj.edu.pl/studia> [dostęp: 16.02.2019].
- Instytut Informatyki i Bibliotekoznawstwa – Uniwersytet Wrocławski. Studia, <http://www.ibi.uni.wroc.pl/studia> [dostęp: 16.02.2019].
- Instytut Nauk o Informatyce Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Kandydaci, <https://inoi.up.krakow.pl/kandydaci/> [dostęp: 16.02.2019].
- Katedra Informatyki i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego – Plany zajęć, <http://www.kbin.uni.lodz.pl/kbin/index.php/dydaktyka/plan-zaj> [dostęp: 16.02.2019].
- Opinie o deregulacji zawodów w Polsce. Centrum Badań Opinii Społecznej. Komunikat z badań BS/92/2012, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_092_12.PDF [dostęp: 19.02.2019].
- „Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2012/2013”, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/oswiata-i-wychowanie-w-roku-szkolnym-20122013,1,7.html> [dostęp: 19.02.2019].
- „Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2017/2018”, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/oswiata-i-wychowanie-w-roku-szkolnym-20172018,1,13.html> [dostęp: 19.02.2019].
- Sprawozdanie z działalności Krajowej Rady Bibliotecznej za 2017 rok, <https://bn.org.pl/download/document/1519810831.pdf> [dostęp: 20.02.2019].
- Stan bibliotek w Polsce objętych badaniem Głównego Urzędu Statystycznego – 2015 roku, <https://bn.org.pl/download/document/1484562444.pdf> [dostęp: 19.02.2019].
- UMCS – Instytut Informatyki i Bibliotekoznawstwa – historia, <https://www.umcs.pl/pl/historia,7357.htm> [dostęp: 5.02.2019].
- Wydział Dziennikarstwa, Informatyki i Bibliologii – Uniwersytet Warszawski – Programy studiów, <https://www.wdib.uw.edu.pl/studia/opis-studiow/programy-studiow> [dostęp: 16.02.2019].
- Wydział Pedagogiczno-Artystyczny w Kaliszu. Studium na Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym w Kaliszu, <http://wpa.amu.edu.pl/dla-kandydata/dla-kandydata/studium-na-wpa-a> [dostęp: 15.02.2019].
- Zależności między nową klasyfikacją dziedzin i dyscyplin a wcześniej obowiązującym wykazem i systematyką OECD, MNiSW – konstytucja dla nauki, <http://konstytucjadlanauki.gov.pl/content/uploads/2018/09/nowy-po-dzia-dyscyplin-tabela.pdf> [dostęp: 11.02.2019].

ABSTRACT**Library studies in crisis**

The purpose of this article is to analyse the situation in Polish higher education institutions which offer studies in library and information science in the period of reforming the higher education in Poland. A literature review has been carried out concerning education in the field of library and information science. Selected legal acts regarding libraries and higher education law have also been analysed, as well as information from the websites of academic centres of book studies and information science. Some of the centres conducting studies in the field of information and library science have been closed down. Most of the other academic centres of book studies and information science no longer conduct the "library and information science" studies, replacing them with courses focused more on issues relating specifically to information science. The studies in library and information science in Poland are currently in crisis. The decrease in the number of academic centres conducting such studies was significantly influenced by legal acts concerning the fields of study available at universities, a deregulation of the librarian's profession and a new classification of academic disciplines.

KEYWORDS

library and information science studies, academic centres of book studies and information science in Poland, library law, higher education law